Od redakcji

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 13, 7-8

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

OD REDAKCJI

Poczynając od roku 1963, kiedy ukazał się pierwszy tom „Rocznika", różnie kształtowała się zawartość treściowa tej najważniejszej pozycji wydawniczej kieleckiego muzeum. Było wszakże założenie, do realizacji którego zobowiązywała nazwa serii wydawniczej i główny edytor, jakim pozostaje Muzeum Narodowe w Kielcach, by na łamach „Rocznika" ukazywały się przede wszystkim opracowania własnej kadry naukowej, będące rezultatem prowadzonych badań terenowych, względnie artykuły prezentujące w formie studiów lub syntetycznych materiałów wyniki badań bogatych zasobów eksponatów zgromadzonych w naszej placówce.

W kręgu tych tematów powinny się również znaleźć prace z zakresu teorii muzealnictwa, a szczególnie wystawiennictwa i percepcji działań muzeum. Czekaliśmy na nie, lecz publikacji podejmujących ten niezwykle ważki a zarazem trudny problem nie było wiele.

Porównując zatem zawartość tomu XIII ze wspomnianymi wyżej założeniami wypada nieskromnie zauważyć, że tom ten odpowiada zasadniczo wszystkim tym wymogom, choć oczywiście tytuły prac nie mogą być jedyną podstawą takiego sądu. Pozostaje bowiem rzecz najistotniejsza — ich zawartość merytoryczna i poziom naukowy, co oczywiście pozostawiamy ocenie Czytelników.

W tomie XIII, jak chyba w żadnym poprzednim, przeważają rozprawy i studia z zakresu historii sztuki, opierające się na zbiorach artystycznych, najbardziej znaczących w całości naszych zasobów muzealnych. Znajdzie więc Czytelnik opracowanie zespołu późnogotyckich i wczesnorenesansowych kafli heraldycznych, kieleckich i szydłowskich przykładów ochronnego uzbrojenia husarii, ciekawej kolekcji gobelinów, a także polskich rycin. Dwa ostatnie artykuły są wynikową syntezą opartą o przygotowywane równolegle do druku katalogi naukowe tych zbiorów. Należy także zwrócić uwagę na wspomnienie o Janie Henryku Dąbrowskim, nieżyjącym wybitnym kolekcjonerze, przyjacielu i miłośniku naszego muzeum, któremu zawdzięczamy wiele dzieł sztuki zdobniczej, w szczególności szkła artystycznego.

Pozycją, do której przywiązujemy szczególną wagę, licząc że zainicjuje dalsze prace poświęcone ekspozycjom wnętrz w zabytkowych budowlach, jest rozprawa ukazująca w formie dyskusyjnej, by nie rzec kontrowersyjnej, problemy ekspozycji zabytkowych wnętrz z XVII i XVIII w. w kieleckim pałacu. Jak to wynika z tytułu, punktem wyjścia do podjęcia niezwykle ważnego tematu z zakresu teorii wystawiennictwa stało się kieleckie muzeum pałacowe.

Pozostając przy studiach nad zbiorami własnymi, wypada zwrócić uwagę na nieznany przekaz do dziejów Kielc w latach I wojny światowej, jakim jest Kronika *pisana przez założyciela kieleckiego muzeum, Tadeusza Szymona Włoszka, współcześnie z przedstawianymi wydarzeniami.* Kronika *poprzedzona została krótkim wstępem informującym o życiu i działalności jej autora; przypisy do tekstu* Kroniki *wyjaśniają m.in. wydarzenia opisane przez Włoszka. Na marginesie warto odnotować, że w roku 1981 muzeum przygotowało wystawę poświęconą dziejom miasta w latach 1914—1918.*

Pozostając przy źródłach pisanych, warto zapoznać się z artykułem przedstawiającym kilka listów Stefana Żeromskiego z lat 1905—1925, jakie trafiły do naszego Oddziału — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego w Kielcach. Niektóre listy ujawniają istotne szczegóły biograficzne dotyczące pisarza i jego bliskich, nie znane dotąd z innych przekazów.

Wyniki wspólnych badań terenowych muzealnych etnografów i przyrodników pomieszczone zostały w dwóch artykułach charakteryzujących ośrodek garncarski w Chałupkach, gmina Morawica, oraz jego naturalne zaplecze surowcowe.

Kontynuowana jest również w niniejszym tomie tematyka dziejów najnowszych Kielecczyzny, mająca już pewną tradycję na naszych łamach.

Tradycyjnie „Rocznik" zamykają recenzje i omówienia oraz kronika wydarzeń z historii muzealnictwa kieleckiego, w której szczególnie dużo miejsca wygospodarowano na omówienie eksponatów, jakie ostatnio udało się dla muzeum pozyskać.